

NIE BYŁO MIEJSCA DLA CIEBIE

Nie było miejsca dla Ciebie
w Betlejem w żadnej gospodzie.
Narodziłeś się, Jezule,
w stajni, w ubóstwie i chłodzie
Nie było miejsca, choć zszedłeś
zobawiciel na ziemię,
by wyrwać z czarta niewoli
szczęsne Adama plemie.
Nie było miejsca, choć szedłeś
ludzkość przytulic do łona
i podać z Krzyża grzesznikom
zbawcze skrważone ramiona.
Nie było miejsca, choć zszedłeś
ogień miłości zapalić
i przez swą Mękę najroszszą
świat od zagłady ocalić.



Nie było miejsca, choć chciałeś
być dla nas żywota chlebem,
i wszystkich hojnie obdarzyć
wieczną radością i niebem.
Nie było miejsca dla Ciebie,
o Jezule, pomiędzy swymi,
na świecie przez Cię stworzonym,
we własnym kraju, w swej ziemi.

Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
Dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać złóbeczka.
A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle leż, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!

K. M. Jez

Zyczenia WESOŁYCH ŚWIĄT i szczęśliwego NOWEGO ROKU przesyła wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom i Dobrodziejom — Redakcja i Administracja "Ludu". Ze względu na zespolone wakacje naszych pracowników — następny numer "Ludu" ukaze się dopiero 15 stycznia 1985 roku.

Zadawaj program Tancreda Neves

Po długich spotkaniach z przedstawicielami wszystkich partii społecznych kandydat opozycji Tancredo Neves opracował z wielką rozważą i roztropnością nowy program jego partii. Przeprowadził on rozmowy na temat długów zagranicznych, polityki zagranicznej zwłaszcza trudnego eksportu do USA, rolnictwa któremu obiecał specjalną opiekę rządu, rozwoju ekonomicznego, polepszenia bytu ludności w Nordeste itp.

Punkty programu Tancreda są opracowywane przez liderów Aliansu Demokratycznego, by następnie ustalić ostateczny tekst jego programu. Kandydat opozycji skłaniał się do tego, by swym obojrze zrealizować referendum lub plebiscyt wśród całego społeczeństwa, by zalegalizowało jego wyborczy program. Wyborcze bowiem jest tylko wyborem pośrednim a bezpośrednim tj. powszechnym. Ostatnio jednak Tancredo zrezygnował z zamiaru.

Opozycja walczyła pierwotnie o wybory bezpośrednie już teraz, jednakowoż partia rządowa do tego nie dopuściła w kongresie. Obecnie gdy Paulo Maluf przekonał się o swej przegranej w Kolegium Wyborczym, wzywa Tancreda na nowego rodzaju "pojedynkę", mianowicie, by zaraz po wyborach na prezydenta Tancredo ogłosił powszechne wybory (dimitias).

Nie można pominąć ważnego faktu, że strategikiem kandydatury Tancreda Neves jest Ulysses Guimarães — naczelny lider partii PMDB. Początkowo partia ta zamierzała wystawić kandydaturę na prezydenta. Jednakowoż Ulysses wnieśli w zwycięstwo opozycji z Tancredem na czele, który cieszył się wielkim prestiżem wśród licznych członków partii PMDB. Sama bowiem opozycja nie mogła liczyć na zwycięstwo w Kolegium Wyborczym. Ulysses był także organizatorem masowych wieców, które spopularyzowały kandydaturę Tancreda.

On też był języczkiem u wagi, by blok Frontu Liberalnego współpracował zgodnie z Aliansem Demokratycznym, tworząc jednoczoną opozycję. Nic więc dziwnego, że Ulysses jest już dzisiaj typowany na lidera rządowego w przyszłym parlamencie, zaś Marcos Maciel na koordynatora Frontu Liberalnego.

By uzdrowić chociaż częściowo życie ekonomiczne Brazylii, Tancredo ma do swej dyspozycji takich ekonomistów jak: Paulo Furtado, José Serra, Couto, Hélio Beltrão, Moreira Sales i Setubal. Ekonomisci ci mają za sobą wielkie doświadczenie z poważnych stanowisk jakie zajmowali już w życiu ekonomicznym kilku stanów, jednając sobie zrozumiały prestiż i zaufanie.

Figueiredo konstruktorem demokracji Brazylii

Dobiega końca sześćdziesiątych lat rządów prez. Brazylii J. Figueiredo a z nim okres dwudziestu lat rewolucyjnych rządów wojskowych. Przechodzi do historii era ludzi i czynów nie zawsze na wysokości zadania tj. szukania wspólnego dobra narodu w zmieniających się gwałtownie warunkach ekonomicznych i politycznych świata. Nie mniej jednak, i to przynajmniej nawet przeciwnicy obecnego rządu, okres wyżej wymieniony doprowadził do praktycznych konsekwencji ideę demokracji stosunków politycznych kraju. A to się liczy na plus całego szeregu polityków, tak ze strony rządowej jak i opozycji, a szczególnie ostatniemu prezydentowi J. Figueiredo.

W początkowych momentach rządzenia obecny prezydent, nie będąc politykiem z zamiłowaniem, napotkał na wiele trudności. Jego oświadczenia publiczne, nie zawsze zreczne, powodowały wiele zamieszania i niekorzystnych interpretacji w środkach masowego przekazu. Jego słowa żartobliwie wypowiedziane wśród dziennikarzy, że "bardziej odpowiada mi pot koci niż ludzi" były symptomatyczne. Dziś ten sam prezydent mógł stwierdzić: "czuję się bliżej ludzi — bardziej teraz niż w pierwszych chwilach mojego rządu".

To jego jest zasługą, że ostatnie miesiące ważnych wydarzeń na arenie politycznej kraju a dotyczącej doprowadzenia do końca procesu wyboru nowego kandydata na prezydenta, naród przeżywa bez wstrząsów i radykalizmu. Figueiredo poparł kandydata PDS Paulo Maluf, lecz zarazem nie udostępnił tej partii aparatu rządowego do przeprowadzenia propagandy politycznej. Postrafił jako najwyższy dowódca sił zbrojnych kraju utrzymać jedność w armii, jak również usunąć wojskowych ze szranków politycznych, wzmacniając tym demokratyczny proces otwarcia szans dla cywilnych sił politycznych.

Politycy są zgodni w opinii, że gdyby Figueiredo nie przeciwstawił się projektowi wyborów bezpośrednich na prezydenta, zwycięstwo i zasługa jako konstruktora demokracji kraju byłaby pełna. Nie mniej jednak cały naród, począwszy od wybitnych polityków a skończywszy na najprostszym obywatelu, ma nadzieję na polepszenie sytuacji z wyborem przez Kolegium Wyborcze opozycyjnego kandydata Tancredo Neves oraz świadomość, że to wszystko w dużej mierze zawdzięcza prezydentowi J. Figueiredo.

♦ WATYKAN — Ojciec św. przemawiając do biskupów Boliwii, przestrzegł jeśszcze raz przed niebezpieczeństwem Teologii Wyzwolenia, zajmującej się jedynie dobrem doczesnym biednych i prześladowanych, a zominającą o królestwie Chrystusowym. Słowo Boże powinno się bazować na ewangelii i zasadach teologicznych.

♦ RIO — Światowej sławy uczonej prof. Albert Sabina, 78 lat, odkrywca szczepionki zabezpieczającej od paraliżu dziecięcego, bawi obecnie w Brazylii, robiąc badania nad skutecznym lekiem przeciw odrze (sarampo).

Ważne Wydarzenia

♦ NOWA DELHI — Tragiczny w swych skutkach wybuch gazu trującego w Indiach wstrząsnął całym światem. Wiele krajów w których preparat amerykański (metila) miał swe filie, postanowiły pozbawić się tego groźnego elementu.

♦ PARYŻ — Roland Dumas, 62-letni adwokat został zamianowany nowym ministrem spraw zagranicznych Francji na miejsce Claude Cheyssona. Jest to już piąta zmiana w rządzie prezydenta Mitterranda.

♦ PEKIN — Władze chińskie pod kierunkiem Deng Xiaopinga rozpoczęły reformę w stylu kapitalistycznym, zrywając równocześnie z filozofią markslistowską, jako największym wrogiem ekonomicznej modernizacji krajów nierozwiniętych.

♦ BRASILIA — Partia PDS, która doznała wielkiego rozłamu z powodu kandydatury Paulo Malufa, stara się uratować jej dalsze istnienie. W tym celu po 15 stycznia 1985 r. zwolnie się konwencję narodową, by obrąć nowy dyrektoriat.

♦ WATYKAN — Kierownictwo zakonu ojców jezuitów wykluczyło ze swego grona ks. Fernanda Cardenala, ministra wychowania w Nikaragui. Ks. Cardenas bowiem nie zastosował się do nakazu zakonu, by zrezygnował ze stanowiska ministra.

♦ ASSUNÇÃO — Główny dziennik paragwajski "EI DIARIO" opublikował nagrodę 75 mln kruczerów ustanowioną przez Beatę Klarę. — Zydówkę z pochodzenia — dla osoby, która wskazała miejsce zamieszkania Josefa Mengela oskarżonego o zamordowanie 400 tys. Żydów w obozie koncentracyjnym w Oswięcimiu.

PODSŁUCHANE...

DIAMENTOWY JUBILEUSZ KAPLAŃSKI

KS. JANA PAŁKI CM
Dnia 11 grudnia br. Misjonarska Prowincja Kurytybska obchodzi Diamentowy Jubileusz Kapłański Ks. Jana Pałki CM, który ukończył 84 lat życia a tym samym 60 lat kapłaństwa. Ks. Jan Pałka dożył tego rzadkiego Jubileuszu po drugich latach pracy duszpasterskiej, jako superior centralnego domu misjonarskiego oraz jako dwudziestoparoletni redaktor "Ludu". Okazał się bardzo dobrym administratorem i organizatorem. Brał czynny udział we wszystkich obchodach narodowych, był prawą ręką Tow. Oświaty i przez lata wojny — był generalnym sekretarzem Komitetu Niesienia Pomocy dla Dzieci w Polsce. Niestrudzony pracownik — na wszystko znalazł czas. Aktywność jego była godna podziwu. Pomimo tyłu prac i zajęć doczekał się szczęśliwie Diamentowego Jubileuszu Kapłańskiego. Z tej okazji odbyła się uroczysta Msza św. dziękczynna w pięknej kaplicy Małego Seminarium w Araukarii, gdzie Ks. Jubilat jest rezydentem, z udziałem Ks. Wyzytatora Geralda Walengi oraz licznych księży konfratrów. Ks. Jan Pałka zalicza się obecnie do najstarszego kapłana Prowincji Kurytybskiej po zgonie śp. Ks. Biskupa Ignacego Krausego. Przy tej okazji uczczono równocześnie 50-lecie Kapłaństwa Ks. Jana Pawlika.

Czcigodnym Księżom Jubilatowi z serca płynące życzenia przesyła Redakcja i Administracja "Ludu".

SREBRNY JUBILEUSZ POLONIJNEGO ZESPOŁU

Dnia 2-go stycznia przyszłego roku Polska Grupa Folkloru w Paranie, z siedzibą w Tow. Tadeusza Kościuski w Kurytybie, obchodzić będzie Srebrny Jubileusz tj. 25 lat swego istnienia. Zespół ten powstał dzięki inicjatywie i aktywności dr Edwina Tempiego oraz śp. prof. Tadeusza Morozowicza. Początkowo zespół ten działał przy Tow. União Juventus. Na skutek wewnętrznych nieporozumień zespół ten opuścił to Towarzystwo w 1967 r. i przeniósł się do Tow. Tadeusza Kościuski, w którym pozostaje aż do dnia dzisiejszego. Tymczasem z niektórych elementów zespołu powstał polskiej Grupie Zarząd Tow. União Juventus założył swój własny zespół i w ten sposób zaistniały w Kurytybie dwa polonijne zespoły, które dobrze się przystosowały sprawie polskiej przez swe doskonałe występy tak w Festiwalach Folklorystycznych jak i na estradach wielu miast w całej Brazylii.

Polska Grupa Folkloru w Paranie, po opuszczeniu Tow. União Juventus, miała następujących przesyłowców: pp. Dr Edward Żelak, Jan Kozak, Tadeusz Ostrowski a obecnie pani Stefania Kopciuszynska. Stanowisko choreografów sprawowali: prof. Tadeusz Morozowicz, prof. Halina Marciniowska, Mario Walecki, zaś aktualnie p. Paulo Scardazan Heeren. Dyrygentem od samego początku jest red. ks. Józef Zając CM. Obecnie zespół ten liczy około 80 członków, w tym 45 tancerzy i tancerek, 28 chórzystów i 10 muzykantów. Niedawno utworzony został zespół dziecięcy, będący wielką ozdobą zespołu. Między tancerkami, chórem i orkiestrą panuje doskonałe zgranie, stanowiące charakterystyczny rys zespołu. Przez jego szereg przeszło się około 300 osób, które ze względu na związki małżeńskie lub przeniesienia zawodowe w różnych firmach widać były zmuszone do opuszczenia polonijnego zespołu. Ostałym zespołu w ciągu 25 lat były osoby: p. Jan Kozak z małżonką śp. Apolonia, dwie siostry Stefania Kopciuszynska i Emilia Piaskowska, Jan Jurków z żoną Silinde, Eugenia Czajkowska z córką Ireną, August Kraiński, Teodor Jagieło z żoną Heleną, Vivaldo Koppe z żoną Ivone, Moacir Bielecki, Romualdo i Tadeusz Chudzikiewicz, Stefan Giller z żoną Marią, Valdivia Giller i tyłu, tyłu innych.

Jubileuszowy występ Polskiej Grupy Folkloru w Paranie odbędzie się w Teatrze Guaira, dnia 2 stycznia 1985 r. na który Zarząd zespołu zaprasza Polonijny kurytybski i okoliczną, o godz. 21-ej (Wstęp 3 tysiące kruczerów).

Oplatek Wigilijny

Zarząd Stow. Dobr. Kult. Polaków w Brazylii przy ul. Carlos de Carvalho, 369 uprzejmie zaprasza Śc. Członków oraz Sympatyków na **Wieczerze Wigilijny**, która odbędzie się dnia 6 stycznia 1985 roku o godz. 18-tej. Prosimy o liczne przybycie. Zapisy przyjmuje się w kancelarii Stowarzyszenia do 2-go stycznia włącznie.

Za Zarząd
Janina Lisicka
Sekretarka

EDWARD LIPINSKI

LIST OTWARTY

Profesor Edward Lipiński, lat 96, nestor nauki polskiej, ceniony ekonomista, otoczony szacunkiem sfer naukowych i ośrodków uniwersyteckich Europy i Ameryki, b. przewodniczący Komitetu Obrony Robotników (KOR), wysłał list otwarty do generała Jaruzelskiego (Informacja własna Nowego Dziennika). Oto jego pełna treść.

Panie Generale!
Książd Jerzy Popiełuszko został zamordowany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Nie jest to pierwszy akt terroryzmu. Miliściani zamordowali Grzegorza Przemyska, wojsko strzelało do robotników Wybrzeża i do górników w kopalni "Wujek". Katowiano i mordowano ludzi w komisariatach i w więzieniach. Te morderstwa obciążają Pański rząd i Pana osobicie. Takie jest przekonanie całego narodu. Każde społeczeństwo jest zróżnicowane, istnieją w nim różne interesy — społeczeństwo nie jest i nie może być jednolite. Nie jest herdą. Mówią inaczej, ze swej natury społeczeństwo ma charakter pluralistyczny. Pluralizm jest warunkiem normalnego rozwoju, stanowi warunek i istotę wolności. W świecie wolności różnorodne interesy, wartości i punkty widzenia współżyją ze sobą, oddziałują na siebie wzajemnie, prowadzą dialog, tworzą wspólnotę

w różnorodności i ładu w różnorodności, w wielości. Pluralizm jest nie tylko warunkiem wolności, jest warunkiem i źródłem bogactwa społeczeństwa, w warunkiem jego wszechstronnego rozwoju ekonomicznego, społecznego, kulturalnego, politycznego. Pan zaś krzyżował niedawno, Panie Generale: "Nie dopuścimy do żadnego pluralizmu".

Jest Pan wiernym uczniem teoretyków totalitarnego komunizmu, którzy widzą w partii komunistycznej grupę społeczną przeznaczoną przez historię, ich historię, do wiecznego rządzenia. Ich wizja ładu społecznego opiera się na wierności trzem zasadom: przemocy, kłamstwa i zniewolenia. W tej wizji nie ma miejsca na demokrację. To, co nazywa się demokracją socjalistyczną jest zwyczajną niewolą. Ten dziwaczny typ demokracji cechuje brak najistotniejszej cechy demokracji — wyborów: brak wolnych wyborów. Tak zwari reprezentacji ludu nie są przez lud wybrani, lecz narzucone decyzjami aparatu partyjnego. Demokracja to rząd większości — socjalizm realny to rządy dyktatury partyjnej. Kiedy świat pracy zorganizowany przez NSZZ "Solidarność" począł rewindykować swe prawa, w obrobie realnego socjalizmu wystąpiło wojsko i aparat bezpieczeństwa. Grudniowa woj-

na z narodem miała na celu podporządkowanie aparatowi władzy wszystkich poglądów i uczuć. Znow miał zaplanować totalitarny mandat oparty na przynusie. Niszcząc niezależność sadownictwa, posługując się więzieniami, terrorem i cenzurą kneblującą usta całemu narodowi, próbuje się na nowo zaprowadzić ładu totalitarny. Kto nie uznaje Pańskich poglądów, Panie Generale, kto uważa moralność i pluralizm za warunek postępu społecznego, ten jest nie tylko Waszym przeciwnikiem politycznym, taki człowiek jest w Waszych oczach śmiertelnym wrogiem, którego należy zniszczyć a nawet zabić!

Wie Pan doskonale, Panie Generale, że w tym duchu wychowuje się wojsko, milicja, aparat służby bezpieczeństwa. Usłyszeliśmy, że to oficer służby bezpieczeństwa wydał dwóm innym oficerom polecenie wzięcia udziału w zamordowaniu księdza Jerzego Popiełuszki. Jakż prerażający to dowód wychowania ludzi ze służby bezpieczeństwa, w atmosferze niawności i okrucieństwa. Nikt nie rodzi się mordercą. Także ci mordercy z aparatu bezpieczeństwa musieli być przez długi czas preparowani, instruowani, przyczyni do bestialstwa ale za to ponoszą odpowiedzialność ci, którzy kierują tym złowrogim procesem edukacji.

Cheśmy wierzyć, że to nie Pan, Panie Generale, kazał zamordować księdza Popiełuszke, ale to Pan ponosi odpowiedzialność za to morderstwo. Na Pańskim sumieniu spoczywa odpowiedzialność za ten okrutny mord na bezbronnym katolickim kapłanie.

Czuję się w obowiązku otwarcie to powiedzieć: To morderstwo odebrało Panu resztki moralnej legitymacji do sprawowania władzy nad narodem polskim, a władza pozbawiona legitymacji moralnej jest wprawdzie całkowicie nielegalna, bezprawna i uzurpatorska, jest władza niebezpieczna dla moralnego rozwoju narodu. Dlatego czas najwyższy, by ustąpił Pan ze swego stanowiska.

Cheśmy, aby w Polsce był ład, władze dialogu i współpracy. Dlatego musimy działać. Dlatego musimy bronić przed bandytyzmem w życiu publicznym. Będziemy się bronić! "Solidarności w podziemiu", cała uczciwa opinia publiczna, uczynią wszystko, aby położyć kres terroryzmowi i mordercom.

Edward Lipiński

ZAPROSZENIE

Dnia 29 grudnia br. w sobotę o godz. 20 odbędzie się w Tow. Tadeusza Kościuski OPLATEK połączony z koktajlem z okazji obchodu 25-letnia założenia zespołu Polskiej Grupy Folkloru w Paranie. Natomiast 1-go stycznia — w Nowy Rok o godz. 10:00 rano będzie odprawiona w kościele św. Stanisława Msza św. dziękczynna w intencji tego zespołu. Celebrawsem będzie Ks. Biskup Władysław Biernacki. Ponadto kierownictwo polonijnego zespołu zaprasza wszystkich Rodaków na Jubileuszowy Występ w Teatrze Guaira — dnia 2-go stycznia 1985 r. o godz. 21. Sensacją tego występu będą m. in. dwa piękne tańce 25-osobowego zespołu dziecięcego.

SŁOWNIK PORTUGALSKO-POLSKI ukaże się zaraz po świętach w pięknej oprawie. Cenę podamy później.

Roczne Walne Zebranie

Zarząd Tow. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie, zawiadamia wszystkich członków, że Roczne Walne Zebranie odbędzie się dnia 20 stycznia 1985 roku w lokalu własnym przy ul. Dez. Clotário Portugal, 68.

Początek zebrania o godzinie 14:30 w pierwszym wotowaniu, o godzinie 15:00 w drugim wotowaniu bez względu na ilość członków.

Członkowie zalegający z opłatą członkowską trzy miesiące traca prawo głosu.

Za zarząd
Lucja B. Sadowska



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: "LUD"

Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba: Livro "B" N.º 126 de 9-12-1948. Averbado sob N.º 62.090 de 22-8-1962. Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial - Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Caixa P. 988 — Telefone: 222-1057 (FABX) — 80.000 Curitiba - PR — Brasil.

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1984

Pocztą zwykłą:
W Brazylii — za rok 1984 Cr\$ 25.000
W krajach północno i połudn.-amerykańskich 35 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii 45 dolarów
Cena egzemplarza Cr\$ 700

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski
Redatores: Pe. José Zając e Pe. Jorge Morkis
Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernacki, CM; Pe. Ladislau Serzysko, CM; Pe. Wendelin Swierczek, CM; Pe. Bronislau Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Feldhuzen, Sr. Ignacy Jęśman; Sr. V. J. Szankowski; Sr. Stawa Stepiński; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Pe. Francisco Masner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Lychowski; Sr. Stanisław Kłmaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domiańska; Sra. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

WIADOM

♦ Siatkarze Br...
♦ Kubanski ko...
♦ W meczach e...
♦ Rozgrywki P...
♦ 24-letni Amer...
♦ Drużyna Pini...
♦ Mistrzostwa...
♦ Sportowe w...
♦ Polscy zawod...
♦ Independente...
♦ Falcão, sym...
♦ Polonijny k...
♦ Polonijny k...

JOÃO H

LIVRA...
Livros
Artigo
Materi...
MATR...
FILIA...
80.000 CURI...

INDICAD

DR. LE...
SPRAWY CYWIL...
Praça Per...
S...
Zalawia spraw...
i natural...
Rua Emiliano H...
Zacarias), Edif...

C H M...
MASZYNY I...
TAB...
TRENAS I...
NASIO...
MAS...
FAJK...
Curit...

WIADOMOŚCI SPORTOWE

♦ **Siatkarze Brazylii** w 13 spotkaniach z reprezentacją USA odnieśli 7 zwycięstw i ponieśli 6 porażek. Mecze odbywały się w różnych miastach Brazylii i Stanów Zjednoczonych.

♦ **Kubański Komitet Olimpijski**, idąc w ślady Moskwy, ogłosił, że nie weźmie udziału w Olimpiadzie w Korei Południowej, chyba, że rozgrywki te odbędą się częściowo także w Korei Północnej.

♦ **W meczach eliminacyjnych** mamy do zanotowania następujące wyniki: Austria - Holandia 1x0, Dania - Irlandia 3x0, Szkocja - Hiszpania 3x1, Walia - Islandia 2x1. W tabeli grupy I prowadzi Szkocja. Szwecja - Portugalia 3x1, Anglia - Turcja 8x0.

♦ **Rozgrywki Polskiej Ekstraklasy**: Legia została mistrzem w sezonie, bijąc w spotkaniu szcześcińskie Pogoń 2x0, Górnik - Widzew 2x0, Lech - Zagłębie 1x0, Ruch - LKS 0x0, Bałtyk - Wisła 2x0, Górnik - Radomiak 1x1, Śląsk - Lechia 2x0, Motor - LKS 3x1.

♦ **24-letni Amerykanin Steve Couthen** został po raz pierwszy mistrzem dżokejów w Anglii od 1913 r. Couthen uzyskał 130 zwycięstw w tegorocznych wyścigach konnych. Drugie miejsce zajął Anglik Pat Eddery — 107 zwycięstw.

♦ **Drużyna Pinheiros z Kurytyby** została mistrzem ligi państwowej, bijąc w decydującym spotkaniu z Atlético 2x0. Na drugim miejscu uplasował się klub Colorado. Mistrzem zaś zespołowym został Internacional.

♦ **Mistrzostwa świata juniorów** (do 21 lat), które miały być rozegrane w Chile w 1985 roku przeniesione zostały do miasta Sowieckiego. Zdaje się, że na zmianę tę wpłynęły pogione stosunki wewnętrzne w Chile.

♦ **Sportowe władze Niemiec Wschodnich**, po bojkocie w Los Angeles, oświadczyły, że nie zamierzają zbojkotować igrzysk Olimpijskich w Korei Południowej. Taką decyzję powzięto na najwyższym szczeblu państwowym.

♦ **Polscy zawodnicy w tenisie stołowym** odnieśli duży sukces awansując do półfinału Pucharu Europy. Ostatnie zwycięstwo odnieśli Polacy z dwójką czechosłowacką, zwyciężając ją w stosunku 5x3.

♦ **Independiente**, argentyński mistrz obu Ameryk rozegrał mecz z mistrzem Europy Liverpool. Mecz odbył się w Tokio i zakończył się zwycięstwem Independiente, który został drugowym mistrzem świata. Wynik meczu 1x0.

♦ **Falcão**, słynny piłkarz brazylijski grający we włoskiej lidze w Romie, otrzymał ciężką kontuzję kolana. Dwa bracia brazylijskiego lekarzy — specjaliści udało się w Włoch, by leczyć jego kontuzję zdolną zagrozić dalszej karierze tego gracza.

Opium ze "złotego trójkąta"

"Złotym trójkątem" określa się trzy państwa leżące nad rzeką Mekong w Azji Wschodniej: Birma, Tajlandia i Laos. Tu produkują się największe ilości opium i heroiny, które później zalewają rynki Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych.

Po rozbitciu armii Czang Kai-szeka w 1949 r. przez komunistów chińskich pod wodzą Mao Tse-tunga, niedobitki znalazły schronienie w południowo-wschodniej części Ałji. Początkowo osiedlały się w Birmie, później w Laosie. Bazy swoje umiejscowili na trudno dostępnym tereniech wzdłuż granicy Tajlandii z Birmą. Przez wiele lat prowadzili akcje zacierania i wypady do Chin komunistycznych przy wsparciu Tajwanu i CIA. Autonomia kulturalna przetrwała dzięki własnym szkołom i ośrodkom oświatowym. Byli żołnierze dorobili się nie lada fortun dzięki handlu narkotykami.

W czerwcu br. dokonano zamachu bombowego na kwatery generała Li Wen-hua w mieście Chiang Mai w Tajlandii. Li stoi na czele tzw. Trzeciej Armii Kuomintangu, która od dawna kontroluje większość dróg transportowych, przez które przepływają ładunki opium i heroiny z tzw. "złotego trójkąta". Zamach ten pozwolił armii tajlandzkiej na przeprowadzenie czystek w tym mini-panstwie. Generali Li rzekomo uciekł za granicę.

Zasiewy maku prowadzone są przez plemiona górskie w północno-wschodniej Birmie. Weterani Kuomintangu sprządzają je mułami do terenów przygranicznych, gdzie następuje proces przetworzenia. W dalszej kolejności gotowa heroina i opium wysyłane są do Hong Kongu, a stąd do USA. Jeszcze do niedawna 80 procent światowej produkcji heroiny wywozili się ze "złotego trójkąta". Dziś już tylko jedna trzecia jest w rękach Kuomintangu.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

BOGACI, BOGATSI I NAJBOGATSI

Największe dochody na świecie uzyskują pisarze, ludzie kina, teatru i telewizji oraz sportu, mody i polityki.

W wyniku badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych wyłoniono listę 500 osób — najbogatszych z bogatych. W dziedzinie widowisk prym wiedeń reżyser George Lucas, otrzymując rocznie 53,5 mln dolarów. Bez mała tyle samo otrzymuje projektant mody Pierre Cardin. Najbogatszym pisarzem jest Isaac Asimov — 571 mln dolarów. Christine Onassis ocenia się na 570 mln dolarów.

Wybrańców podzielono na trzy grupy bogaczy: od najzamożniejszych do "najbiedniejszych". Na pierwszym miejscu wspomniany Lucas, autor "Wojny gwiazd", po nim następują Lucille Ball — 16,5 mln dolarów i Shirley Temple, ongiś cudowne dziecko; ma dziś 10 mln rocznych dochodów.

Dochody "średniaków" wynoszą od 1 mln do 8,5 mln dolarów. W grupie tej występuje cała plejada gwiazd Hollywoodu: Robert Redford, Frank Sinatra, Woody Allen, Bob Hope, Paul Newman, Marlon Brando, Clint Eastwood, Jane Fonda, Cary Grant, Elisabeth Taylor, Gregory Peck, Liza Minelli, Jack Lemmon i wielu innych. Aktorzy i inni zamożni ludzie w Stanach Zjednoczonych nauczyli się inwestować i obecnie ich dochody często pochodzą z własnego ulokowania pieniędzy.

Wśród "biednych" także nie brak znanych nazwisk. Są tam: Greta Garbo, Peter Fonda, Audrey Hepburn, Donald Sutherland, Burt Lancaster, Lee Marvin, Marcelo Mastroianni, Anthony Quinn, Fred Astaire, James Stewart, Brigitte Bardot, Orson Wells i inni.

W modzie, po Cardinie — Yves St. Laurent z 28,5 mln dol. Ze sławnych modelek wspomnieć trzeba Brooke Shields, zarabiająca dzięki inwestycjom ok. 1 mln dol., Cheryl Hies, Margaux Hemingway czy Lauren Hutton otrzymują ok. 700 tysięcy dolarów.

W balce przewodzą Rudolf Nurejew i Michał Barysznikow, którzy emigrowali z ZSRR, a obecnie zarabiają po 600 tys. dolarów rocznie. Dyrygent Leonard Bernstein z trudnym wyciąga "tylko" 300 tys. dolarów a weterani jazzu Ray Charles i Ella Fitzgerald mają prawie dwa razy więcej.

W muzyce lekkiej pobli konkurentów Peter Frampton z 52,5 mln dolarów. Wyróżniają się: Ringo Starr (5,7 mln), Paul McCartney (5,3 mln) i Bee (także 5,3 mln, ale do podziału między czterech braci). Barbara Streisand, Mick Jagger i George Harrison mają ok. 3 do ok. 4 mln dolarów. Liberace ma przeszło 2 mln dolarów, Paul Anka — prawie 1 mln dolarów i nieco więcej Bob Dylan.

W polityce Henry Kissinger i Richard Nixon inkasują rocznie po 1,4 mln dolarów, a Carter musi zadowolić się 200 tys. dolarów.

W sporcie Muhammad Ali zarabia 11 mln dolarów. Sławny Pelé ma 2,5 mln dolarów. W tenisie Lendl, Borg i Connors mają po 700 tys. dolarów. W telewizji dziennikarze — David Frost, Mery Griffin i Dan Rather dochodzą do ok. 2 mln dol. Kaznodzieja Billy Graham zarabia 3 mln dol. rocznie.

(Nowiny-Kurier)

Nowa cena prenumeraty "LUDU" na rok 1985

Począwszy od 1-go stycznia 1985 roku roczna prenumerata "LUDU" będzie kosztować — Cr\$ 30.000.

Dla ułatwienia opłaty proponujemy wprowadzenie opłat półrocznych: od 1-go stycznia do 30-go czerwca 1985 opłat 1-go lipca do 31 grudnia 1985. A zatem pierwsze półroczje 1985 wyniesie Cr\$ 15.000.

Nasze poprzednie ogłoszenie: kto opłaci prenumeratę za rok 1985 jeszcze w tym roku 1984, płaci Cr\$ 25.000. Jest ważne do 31-12-1984.

Administracja

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 202-1229

80.000 CURITIBA

PARANA

INDICADOR PROFISSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Zalatória sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneira, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

CHMIEL ZAGRANICZNY —

- MASZYNY RĘCZNE DO WYROBU PAPIEROSÓW —
- TABAKI FAJKOWE - ZAGRANICZNE —
- TRENAS DE IMPORTAÇÃO — ATÉ 50 METROS.
- NASIONA MAKU ZAGRANICZNEGO —
- MASZYNY DO CIĘCIA KARTOFLI —
- FAJKI OD CR\$ 1.500 DO CR\$ 60.000.

A LIBERTY

Curitiba — Rua Saldanha Marinho, 148

Fones: 252 - 1735 e 237 - 3741

Ordem de GRAFICA P. 988 — Brasíl.
0 do 18.00.
4
Cr\$ 25.000
35 dolarów
45 dolarów
Cr\$ 700

Przypuszcza się, że bomba w Chiang Mai jest wynikiem rywalizacji pomiędzy dwoma hersztami chińskimi, gen. Li Wenhua i Khun Sa. Khun Sa drwi sobie z akcji rządu tajlandzkiego. Niedawno rozszerzył swą działalność na północno - wschodnią część Birmy. Birma skłonna jest tolerować jego "operacje", gdyż oddziały jego stanowią bufor między komunistami birmeńskimi, którzy ostatnio — ze względu na brak poparcia z Pekinu — sami zaczęli nają zaimprować się uprawą i przemytem narkotyków.

Adam Potok

BOŻE NARODZENIE

EWANGELIA WEDŁUG SW. ŁUKASZA — 2, 15-20

+ A kiedy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili między sobą: Chodźmy do Betlejem i zobaczmy to, co się stało i co nam Pan Okazał. I spiesząc się przybyli, i znaleźli Maryję i Józefa, i Dzieciątko złożone w żłobie. A gdy Je ujrzeli, zaczęli opowiadać, co im było objawione o tym Dzieciątku. Wszyscy zaś, którzy ich słuchali, dziwili się temu, co mówili pasterze. A Maryja zachowywała wszystkie te słowa, rozważając je w swym sercu. I wrócili pasterze wychwalając i wielbiąc Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli tak, jak im to zostało powiedziane.

+
POJDMY DO BETLEEM

Nie ma w żadnym kraju tak pięknego miesiąca maja, umajonego, majowym nabożeństwem, jak w Polsce.

Nie ma nigdzie tak głębokiego przeżycia Zaduszek, z liturgicznym przeżyciem i wypominkami na omentarzach, jak polskie Zaduszki.

Nigdzie nie ma tak pięknych, nastrojowych Świąt Bożego Narodzenia, wolnych od oklepanej propagandy handlowej, jak w Polsce.

Słowa te, to nie szowinizm narodowy, ale szczerza prawda i echo słów Slenkiewicza, o nas rozczulające po świecie. "Dziwny starzec, dziwna rasa, na najodleglejsze krańce świata, niesiesz jedną myśl, jedno uczucie — Polskę". H. S. (Wspomnienie z Maripozy). Jestem też jednym z tych. Rasa ta umiera zwolna. I dlatego, my, ostatni mohikanie, unosimy swą duszę do kraju lat dziecińczych, w tę cudną niebiańską noc.

Kiedy to na polski ośnieżony krajobraz zapadał zimowy przecień wigilijny i ukazywała się pierwsza gwiazdka, gromadziłem się na wieczerze wigilijna. Po przelamaniu się tradycyjnym opłatkami, z serdecznymi życzeniami, spożywałem w religijnym skupieniu postną wieczerzę wigilijną.

A potem, po ośnieżonych polach czy ulicach miasta podążaliśmy na pasterkę. A gdy o stropy świątyni naszych obliły się polskie koledy "Wśród nocnej ciszy" i usłyszeliśmy najpiękniejszą i najgłębszą koledę "Bóg się rodzi" — serca nasze uleciały do pięknych żłobków Chrystusowych po naszych kościołach.

Dziś to wszystko na obczyźnie zanika, ale my z Polski "przeżywamy to nadal w sercu swoim." (Lk. 2,19).

Pełni nostalgii, w tę cudną noc, gdziekolwiek rzucił nas zawistny los, modlimy się za Polskę słowy poety Fr. Karpińskiego z koledy: Bóg się rodzi — Podnieś rękę Boże Dziecie, pobłogosław Ojczyznę miłą... by jak najprędzej zawiątała prawdziwa wolność i sprawiedliwość w naszym kraju.

X. W. S.
P. S. — Przeczytaj 1. Lekcję: Izaj. 9, 2-4; 6-7 i 2. Lekcję: Tyt. 2, 11-14.

O, Betlejemska Nocy!

O, cicha, jasna w blaski — Nocy niepojęta!
Najpiękniejsza wśród pięknych — cudowna! — święta!
W Betlejem małym mieście, tak wielka nowina!
W stajence, w biednym żłobku rodzi się Dziecina.

Przenajświętsza Dziecina — Jezus Boskie Dziecie!
Aby lud, wszystek zbawić, na ogromnym świecie!
Lśni nad szopką, jak słońce — Gwiazda promienista.
Powiła Swa Dzieciątko — Paniąca przeczysta!

Śpiewański brzmi: Gloria in Excelsis Deo.
Bóg Dzieciątkiem rozpoczął Swę potężne Dzielo!
Więc biegań pastuszkowie z darami w pokorze...
Tak, że mała stajenka zmieścić ich nie może!

Ten baranka, ów sera i ośleki mała.
A Gwiazda Betlejemska wciąż płonie!!! Nie zgasta!
Brzmij skrzypceczki i basy! Radosć... w koto tryska!
Coż to za piękny widoki! Przypatrzmy się z bliska!

Do pastuszków się Boże Dzieciątko uśmiecha...
Stajenka brzmi pieśniami!... Blaskiem plonie strzecha
Trzej Królowie z dalekiej przybyli krainy...
By dary złożyły w hołdzie dla Boskiej Dzieciny.

Wonne kadzido, Mirre — drogocenne złoto,
Które na swych wielbłądach przyniesiły z ochotą!
Małenkie Boże Dziecie tęczką błogosławi...
Przyrzeka, że na świecie, całą ludzkość zbawi!

Dziatki Drogie, w radosne Boże Narodzenie
Niescie Dzieciątku Jezus — miłość i westchnienie,
O, małeńki i słodki Jezus, Boże Dziecie!
Ucisz wojny, daj aby Pokój był na świecie!

Błagaj Cię Jezusku — wszystkie polskie dzieci...
Niech Gwiazda Betlejemska i w Polsce zaświeci!
Niechaj wolność zabłyśnie — jako cud w Betlejem
By, na radość zmienić smutne Polski dzieje!...

Zofia Hrynkiewicz

Narodziny Pana, to narodziny pokoju

Okres dzieciństwa którego nie odrzucił majestat Syna Bożego, przeszedł z biegiem lat w pełną dojrzałość męża, a wraz z meką i chwałą zmartwychwstania minęło i Jego życie, którego poniżenie przyjął dla nas. Jednakże

dzisiejsza uroczystość uobecnienia nam świętą tajemnicę przyścia na świat Jezusa zrodzonego z Maryi Dziewicy; czcząc zaś narodziny naszego Zbawiciela obchodzimy też i nasze narodzenie się do nowego życia.

Przście bowiem Chrystusa daje początek ludowi chześcijaństwu, a narodziny Tego, który jest głową tego Ludu, są też i narodzinami ciała.

Wprawdzie każdy z powołanych ma swoje odrębne miejsce w tym ciełe, a z biegiem czasu powstają wciąż nowe pokolenia dzieci Kościoła, to jednak wszyscy wierni, jako całość, wywodzą się z jednych źródeł chrześcijańskich: wszyscy oni są współukrzyżowani z Chrystusem w Jego męce; z Nim w zmartwychwstaniu razem wskrzeszeni, a we wniebowstąpieniu umieszczeni po prawicy Ojca; tak też i w tych narodzinach są w Nim wespół zrodzeni.

Ktokolwiek bowiem z wierzących w jakiegokolwiek części świata zostaje odrodzony w Chrystusie, w tymże narodzeniu staje się nowym człowiekiem i zerwane są dla niego więzy łączące go dotychczas ze skażonym pokoleniem, z którego się wywodził. Jego pochodzenie nie jest już ziemskie, z ziemskiego ojca, lecz jest wszechwspół w Zbawiciela. On stał się Synem Człowieczym, abyśmy mogli stać się synami Bożymi. Gdyby się bowiem nie unizył i nie zstąpił do nas, nikt z nas nie byłby w stanie o własnej mocy wnieść się ku Niemu.

I już sama wielkość i wspaniałość udzielonego nam daru wymaga z naszej strony godnego jej uczczenia. Apostoł nas poucza, że otrzymaliśmy nie ducha tego świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy poznali dobra, jakimi Bóg nas obdarzył. A nie inaczej godnie Go uczymy, jak tylko składając Mu w darze to, co On nam ofiarował.

A coż bardziej odpowiedniego dla uczczenia dzisiejszego święta moglibyśmy wydobyć ze skarbcza hoiności Pańskiej — jak pokój — pierwszy dar zwłastowany przez chrz. anielski przy narodzeniu Pana? Albowiem to pokój rodzi synów Boga, ożywia miłość i stwarza jedynność. On jest odpocznieniem świętych i zaczął się wieczności. Jego dziełem dobroczynnym jest to, że odrywa ludzi od świata, a łączy ich z Bogiem.

Ci więc, "ktożry ani z krwi ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodził", niech złoży Ojcu w darze zgodę i jedność synów, wprowadzających pokój.

Niech wszyscy synowie przybrani stają się podobni do Tego, który jest Pierworodnym nowego stworzenia. Przyszedł On na świat nie po to, aby czynił swoją wolę, ale wolę Tego, który Go posłał. Bo łaska Ojca została przyjęciem do dziedzictwa nie skłóceniem i poróżnieniem między sobą, ale jedno czujacy i jedno milujący. Ci, którzy zostali odrodzeni na obraz Chrystusa, powinni w Nim być jednego ducha.

Narodziny Pana, to narodziny pokoju. Bo tak mówi Apostoł: "On jest naszym pokojem; On, który obie części ludzkości uczynił jednością", bo czy to Zydzi, czy poganie, przez Niego w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.

(Z kazania św. Leona Wielkiego, papieża)

KOŚCIÓŁ DZISIAJ



Modlitwa w dzień Bożego Narodzenia

Ojciec nasz!
"Ty, o Panie wszechmocny, stworzyłeś wszystko dla Imienia Twego, pokarm i napój dałeś ludziom na pożywienie" "Didache, X, 3).

Spójrz oczami Nowonarodzonego Dziecięcia na ludzi umierających z głodu podczas gdy ogromne sumy wydawane są na zbrojenia; spójrz na niewypowiedziany ból rodziców patrzących na agonie dzieci błagających o chleb, którego nie mają, a który można by było zdobyć chociażby za małą część wydatków przeznaczonych na wyszukane środki zniszczenia gromadzące się na horyzoncie ludzkości jak coraz groźniejsze chmury.

Wysłuchaj, Ojciec, wołającego o pokój krzyku wznoszącego się z męczonych wojną ludów i przemów do serca tych, którzy mogą — poprzez pertraktacje i dialog — przyczynić się do sprawiedliwych i honorowych rozwiązań istniejących napęd.

Spójrz na trwożną i udręczoną wędrowkę tyłu osób, które trudzą się nad zdobyciem środków koniecznych do życia, aby podnieść się i postępować naprzód.

Spójrz na udręk i cierpienia rozzdzierające serca tych, którzy przymusowo oddaleni są od własnych rodzin i żyją w rodzinie rozbitkiej przez egoizm i niewierność; którzy nie mają pracy, domu, ojczyzny, miłości, nadziei.

Spójrz na ludy żyjące bez radości i w niepewności gdyż widzą jak zostały podeptane ich podstawowe prawa; spójrz na nasz dzisiejszy świat z jego nadziejami i rozczarowaniami, z jego porwaniami i tchórzostwami, z jego szlachetnymi ideałami i upokarzającymi kompromisami.

Pobudź osoby i ludy do obalenia muru egoizmu, przemocy i nienawiści, do otwarcia się na braterskie poszanowanie drugiego człowieka bliskiego i dalekiego, ponieważ jest człowiekiem, ponieważ jest bratem w Chrystusie. Nakłoń każdego do spieszenia z konieczną pomocą znajdującym się w potrzebie, do dawania się dla dobra wszystkich, do odnowy własnego serca w łasce Chrystusa Odkupiciela. Bądź przy Twoim Kościele w jego trosce o biednych, zepchniętych na margines, cierpiących. Strzeż i umocnij w naszych sercach gorące pragnienie wiary w Ciebie i dobroć wobec braci; poszukiwanie Twojej obecności i Twojej miłości, ufności w Twoją odkupienie i zbawczą moc, zaufanie do Twojego przebaczenia i całkowite oddanie się Twojej Opatrzności.

Jezu Chryste, Synu Boga Żywego, Narodzony w noc betlejemska z Maryi Dziewicy, Jezu Chryste, nasz Bracie! I nasz Odkupicielu! ogarnij pierwszym spojrzeniem Twoich oczu mił do wspólnoty Twego ziemskiego Narodzenia wszystkie ludy i narody ziemi.

Przyjmij nas wszystkich, mężczyzn i kobiety, Twoich braci i siostry, potrzebujących Twojej miłości i Twojego miłosierdzia.

Jan Paweł II

Wędrcy



Nie wiemy, ilu...
Zawia ich na ście...
podiało już dla ni...
warzyło królew...
altazara wprost...
nie wiemy też do...
bardzo szeroko...
dzie uczeni z ro...
wszechświata i r...
kości i złota, z kt...
zawista wersem w...
Mu dary, król...
Widocznie dla...
było najbardziej...
czyli się bowiem...
szusze drogi i m...
dekającego na n...
podróż Dzieci...
prostocie swego...
kask niespodzie...
wówczasnie po...
nie tylko ich dro...
stori. Złożyli w...
podąd dyskutow...
zręcznikami ic...
zyskać szanse...
metode stosował...
sch Chrystus. T...
yskutuje. Możn...
miedy został zło...
kości. I to prz...
A teraz nam...
Wisochu. Tysią...
Chrystusowy...
nia z pierwszym...
o aparatu nauk...
yła jeszcze dla

CZEGO SIĘ BOJĄ POLACY?

W warszawskiej "Polityce" z dnia 11-08-8r. ukazał się artykuł Tomasza Gobana-Klasy, znanego socjologa z Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, omawiający wyniki badań tego Ośrodka na temat poczucia zagrożenia i bezpieczeństwa Polaków.

Są to już drugie badania tego typu przeprowadzone w okresie ostatniego pół roku przez tego autora. Badania te przeprowadzono na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej w wieku powyżej 16 lat. Niestety, autor artykułu nie podał liczebności próby.

Omawiając badania przeprowadzone na jesieni ubiegłego roku, T. Goban-Klasa pisze: "... były to pierwsze tego typu badania, nie miały więc ze zrozumiałych względów polskiej bazy porównawczej. Dlatego sięgnąłem do badań analogicznych przeprowadzonych na zachodzie Europy i w USA. (...) Porównanie to wykazało, że o ile na Zachodzie — poza nasilającym się poczuciem zagrożenia wojennego — dominował lęk przed bezrobociem, tak w naszym kraju — oprócz równie silnego zagrożenia wojennego — na plan pierwszy wysunął się alkoholizm..."

Po pół roku okazało się, że zmalało poczucie zagrożenia wojną, nie zmieniło się poczucie zabezpieczenia elementarnych potrzeb życiowych (praca, wyżywienie, brak pieniędzy), a wzrosło poczucie zagrożenia alkoholizmem, degradacją środowiska naturalnego, narkomania i zepsuciem obyczajów. Hierarchia problemów, które najbardziej nurtują nasze społeczeństwo pozostała jednak w zasadzie bez zmian. (Odpowiedzi na poszczególne pytania obrazuje diagram).

Zdarza się, że wyniki badań opinii publicznej często odbiegają od naszych obiegowych wyobrażeń a ponadto ludzie bardziej ostrożnie wypowiadają się, gdy mają do czynienia z ankietierem, niż wtedy, gdy rozmawiają w gronie prywatnym.

Autorzy badań, chyba świadomie, pominieli takie obszary niepokojów społecznych jak zagrożenie praw człowieka, wolności obywatelskich, nawet tak prozaiczną sprawę jak poczucie niepewności czy uda się kupić niezbędne do życia przedmioty. Być może wtedy nie byłoby możliwe porównanie wyników polskich z badaniami przeprowadzonymi na Zachodzie, gdyż te problemy są specyficzne dla naszego kraju (i innych krajów bloku komunistycznego), ale ominięcie tak ważnych sfer niepokojów społecznych nasuwa refleksje, że albo socjologowie, autorzy badań są źle zorientowani w rzeczywistości społecznej, albo nie chcieli uzyskać odpowiedzi na tego typu pytania.

Pewne przesunięcia w odpowiedziach na pytania są zapewne wynikiem oddziaływania telewizji i innych ośrodków opiniotwórczych. "Choć telewizja nie przesądza o ludzkiej myśli, to w dużej mierze określa o czym myśla."

Na jesieni, gdy instalowano pociski "Pershing" i "SS-20" ludzie częściej myśleli o zagrożeniu wojennym, a obecnie gdy wiele mówi się i pisze o narkomanii i alkoholizmie, o tym częściej mówią i myślą nasi rodacy. Podsumowując cały artykuł "Polityki", należy zwrócić uwagę, że pomimo głoszonej przez propagandę "normalizacji" i "stabilizacji", poczucie zagrożenia w ciągu pół roku nie zmieniło się.

Katarzyna Bzowska

KTO ZARABIA NAJWIĘCEJ?

Na wzór amerykańskiego czasopisma gospodarczego "Fortune", które co roku publikuje wykaz 500 największych korporacji przemysłowych w USA, miesięcznik "Zarządzenie" zestawiał analogiczną listę przedsiębiorstw w PRL. Dowiadujemy się z niej, że największe zakłady

według wartości sprzedaży to "Pólmos" w Warszawie, "Petrochemia" w Plocku i "Huta Lenina" w Krakowie. Natomiast najwięcej pracowników zatrudniają: "Huta Lenina" (32.765 osób), Fabryka Samochodów Malolitrażowych w Bielsku Białym (28.504) i "Huta Katowice" (27.459). Z kolei najwięcej dochodów z tytułu płaconych podatków przynoszą budżetowi państwa "Pólmos", "Petrochemia" i "Rafineria Gdańsk", natomiast najwyższe dotacje od państwa otrzymują Zakłady Chemiczne w Policach oraz Okręgowe Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego we Wrocławiu i Poznaniu. Warto zwrócić uwagę na fakt, że co trzecie przedsiębiorstwo w PRL wymaga dotacji.

Najciekawszy jest jednak wykaz uszeregowany według wielkości średniej płacy. I tak najwięcej według płacy pracownikom "Huty Lenina", "Huty Kopalni" i Zakładów Metalurgicznych w Trzebinii (średnie miesięczne po 19,9 tys. zł). Wśród pierwszych dziesiątki widnieją aż 7 hut oraz 2 zakłady związane z hutnictwem, można więc uznać hutników za zawod uprzywilejowany w PRL pod względem płacy. Najmniejsze średnie zarobki otrzymują natomiast pracownicy Zakładów Wytwarzania Magnetonów w Lubartowie (10,1 tys. złotych).

Wieści z Polski

Uchodźcy z polskich statków:

NIPEWNOŚĆ SKŁANIA DO UCIECZKI

HAMBURG, BONN — Jak informują władze zachodniemieckie, liczba turystów, którzy nie wrócili na pokład dwóch polskich statków wynosi 302.192 osoby opuściły w Hamburgu statek "Stefan Batory", a 110 w Travemünde prom "Rogalln". W ten sposób liczba osób, które od roku 1983 uciekły na Zachód z pokładu "Rogalina" wzrosła do 1.250. W tym roku było ich 627.

Możliwe, że wśród pasażerów promu znajdują się osoby, które pozostaną na następnym przystanku — w Kopenhadze. Prom odbywa trasę wyieczkową ze Szczecina do Kopenhagi, przez Travemünde.

Urządnicy z Hamburga informują, że spośród tych, którzy pozostali w Niemczech Zachodnich, o azyl wniosło dotąd 144 turystów. Na ogół chcą oni emigrować do Stanów Zjednoczonych, Kanady, i Wielkiej Brytanii.

W miniony poniedziałek "Stefan Batory" wypłynął z Hamburga do Rotterdamu. Policja holenderska podała do wiadomości, że i tam pozostało pięciu pasażerów statku. Obecnie statek powraca do portu Gdyni.

"BURZA" — WIELKA ZDRADA POLSKI

Pod tym tytułem ukazał się w wydawanym w Sheffield "Morning Telegraph" artykuł poświęcony wysiłkom zbrojnym Polski w okresie od 1-go września 1939 r. do końca wojny w 1945. Artykuł był inspirowany przez korespondenta "Dziennika Polskiego" A. Kołodziejka, który dostarczył materiały, wykorzystane przez Mr. Kena Jonesa.

Stwierdza on, że agonia Polski rozpoczęła się w tragicznym wrześniu, gdy pancerne kolumny wojsk hitlerowskich runęły na kraj. Podkreśla, że walka była krwawa, że jej wynik został zadecydowany atakiem Związku Sowieckiego, który uderzył na Polskę 17-9-39 r. Jeszcze nie uciechy odebrały strzaly, a już budowano Państwo Polski Podziemnej i jej zbrojne ramie — Armie Krajowej. Wspomina o ataku Hitlera na Związek Sowiecki, o zażądanie Getta w Warszawie, o obozach eksterminacji Żydów w Oświęcimiu i Treblince, o bestialskich metodach walk oddziałów SS z bojownikami żydowskimi.

Nie pominał faktu odkrycia zbiorowej mogiły w Katyniu i odważnie podkreślił, że mordu na o-cych 4.500 Polaków dokonano z rozkazu Moskwy. Kreśli dzieje Rządu RP na wygnaniu: wpiery w Paryżu, później w Londynie, Naczelnego Wodza i Premiera gen. W. Sikorskiego, który miał do swojej dyspozycji ramię zbrojne w kraju w sile ponad 350.000 ludzi.

Mówi o planach "Burzy", które przygotował gen. Stefan Grot-Roewcki dowódca AK, który wpadł w ręce gestapo i został rozstrzelany w chwili wybuchu Powstania w Warszawie 1-8-44 (dokładna data śmierci gen. Roewckiego nie jest znana. Prawdopodobnie rozstrzelany został w pierwszych dniach sierpnia 1944 w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen — przyp. red.). Przedstawia sylwetkę kolejnego dowódcy AK gen. Tadeusza Bór-Komorowskiego.

Z naciskiem zaznacza, że Niemcy niezbyt doceniali gen. Komorowskiego, chociaż był świadomo-si siły i możliwości AK w akcji przerywania linii komunikacyjnych i szlaków zaopatrywania ich armii.

Przechodząc do opisu walk powstańczych w Warszawie, nie szczędzi dla AK słów uznania, i podkreśla odwagę powstańców, którzy mieli przeciw sobie zahartowane w walkach ulicznych oddziały niemieckie, w tym specjalne kohorty złożone z wszystkich bandytów, dopuszczających się wszystkich możliwych zbrodni.

Reasumując akcję o przetrwotności Stalina, o wyrafinowanej mowie mającej na celu wymordowanie najbardziej patriotycznych elementów w narodzie polskim, który został tak haniebnie zdradzony; o AK wiążącej w Warszawie ponad 50.000 wojska niemieckiego, które straciło ponad 10.000 zabitych i ok. 9.000 rannych. Te wartości wojska powstańczego, zmuszonego z braku amunicji, żywności i środków lekarskich do zaprzestania walki, zdolały wzbudzić szacunek wroga z zachodu, z którym toczona była bezwzględna walka w całej Polsce. Za te wartości żołnierskie bolszewicy płacili rozbrajaniem, mordowaniem i wywózką "akowców" na Sybir wiedząc, że stanowią oni gróźbę dla systemu niewolniczego, który niosła Polsce Czerwoną Armia.

We wstępie znalazło się dobre wyjaśnienie. Podano bowiem, że 40 rocznica Powstania Warszawskiego uczczona została gestem prez. Ronald-a Reagana, który 25 lipca br. nadal posmiertnie wysokie odznaczenie b. dowódcem AK, w tym gen. Leopoldowi Okulickiemu — ostatniemu dowódcy AK, który został porwany do Moskwy i tam sądzony za zbrodnie wojenne jako zdrajca! — "zgląd-zony w 1945". Zacytowana jest wypowiedź red. A. Kołodziejka, który stwierdził, że "ceremonia odznaczająca przyszła 40 lat za późno. Ale lepiej późno niż nigdy".

Obszerny i z odwagą napisany artykuł, zdobi jedno unikalne zdjęcie. Ukazuje ono masę polskich oddziałów kawaleryjskich, idących na pozycje wyjściowe — oficerowie z wydobytymi szab-lami, ułani z lancami — nad Bzurą 9 września 1939 roku. Część opisu fotografii mówi: "Oni nie mieli żadnych szans przeciw pancernym jednostkom Niemców."

Arcydz

Dwa c

Wielkiej izbie. Nag
... i cicho i p
... dzieci nie m
... wierzcy rok ro
... silny oboje na
... wretwnych, a przy
... komu by się
... decyzyjnym zyczeni
... Już się zabru
... coś w kacie
... trapiłwy. To je
... omniałem; ogr
... zasie ich słubu
... karta nagle się w
... iwnie było wa
... rzywiej raczej pod
... — Cóż się s
... organiczna.

— To nie se
... rżaj na niego; o
... I w rzeczy sa
... nstynktem, bo z
... przeważa w tej c
... powtarzał o jej
... zenie.

— On w ok
... przestrachem.
... Cicho!
... iając stuch.
... Pies jeszcze
... zwny owzał m
... wry placz, czy sp
... tym głose pr
... zycznym, odzyw
... łaczem przeryw
... pełnie uspokaja
... przykuszyka
... woiwich państwa,
... żać po rękach.

— Co to jes
... — To jakby
... — Kółda o

I w tej chw
... szu nuta znane
... ży!... i nawet
... wśród kłania i p
... m, że się wyda
... — Jezus, Mi
... skazując palce

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km.105 - Fone: 246-2462

OKULARY
BIZUTERIE
ZEGARKI



CARL R. RAEDER

Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS

A VISTA OU A CREDITO
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 — CURITIBA

PARANA

Boutin

MAIOR ESTOQUE PREÇO ATACADO

Avenida 7 de
Caixa Post
80.000

JÓZEF DZIERKOWSKI

Arcydzieło organisty

POWIEŚĆ

Dwa czy trzy miesiące ludno było w szeregowej izbie. Nagle ozwał się jęk dziecięcy, przerażający, ostatni... konwulsyjny! Dziecko skonało, i cicho i pusto było w szerokiej izbie. Wnętrze izby nie mieli nigdy, i dlatego przy świętej wiecach roku rocznie plakali organistowstwo. Byli sami oboje na świecie, żadnych blizkich nie mieli krewnych, a przy wigiliu to przykro nie mieć nikogo, komu by się podało do ulamania opłatek z serdecznym życzeniem.

Już się zabrali do jedzenia, gdy nagle ruszyło coś w kącie — odezwał się jakiś głos dziwny i nieprzyjemny. To jedyny ich towarzysz, o którym wspomnieli; ogromnie stary kusy kundys, który w tym czasie ich służył przy szczeniu jeszcze. Stary kundys nagle się podniósł i zawarczał. Smutne to i dziwne było warczenie starego psa, do żalnego warczenia raczej podobne.

— Cóż się staremu Kurcie przyśniło! rzekła organistka.

— To nie sen! przerwał żonie organista; patrzaj na niego; on kogoś obcego czuje.

I w rzeczy samej czuł tylko niepojętym jakimś instynktem, bo zupełnie prawie głuchy i ślepy, a przecież w tej chwili wyciągnął mordę ku oknu i powtarzał o ile mógł najgłośniej swoje czujne warczenie.

— On w okno patrzy, przemówiła organistka przez strachem.

— Cicho!... słuchaj! zagadał organista natężając słuch.

Pies jeszcze jęklawiej zaskomlał, i cichy a dziwny ozwał mu się wójt ze dworu. Czy to jęk, czy płacz, czy śpiew jaki?... trudno rozpoznać, bo tym głosem przytłumionym, i zda się od zimna drżącym, odzywa się rzeczywiście jakaś nuta, niby łaczeniem przerywana. Wójt ten zdawał się psa zupełnie uspokajać, bo usłyszawszy głos ten ze dworu, przykuszył na sparaliżowanych nogach do swoich państwa, i ruszając ogonem, jął ich oboje ściskać po rękach.

— Co to jest?... mówiła organistka.

— To jakby kołęda! odrzekł organista.

— Kołęda o tym czasie?... dziś?...

I w tej chwili głośniej nieco odbiła się od ich uszu nuta znanej w całej Polsce pieśni: W złobie żyli... i nawet posłyszeli te słowa, wypiewane wśród łkania i płaczu głosem drżącym i tak cieniem, że się wydawał kwileniem dziecięcym.

— Jezus, Maryja!... krzyknęła organistka, i wskazując palcem w okno dołdła: Jakaś twardź!...

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

USA:

ROLA POLONII

Z pobieżnych rozmów z wieloma czytelnikami "Nowego Dziennika", z napływających do redakcji listów — wynika, że niebagatelny odsetek amerykańskiej Polonii jest Reaganowi przychylny. Można stać wnioskować, że większość Polaków z obywatelstwem amerykańskim głosowała na w ostatnich wyborach. Oficjalnie poparcia udzielił mu zresztą "Nowy Dziennik".

Ponieważ realia polityczne Stanów Zjednoczonych zabraniają angażowania się w rozgrywkę bez widoków na jakikolwiek korzyści, Polonia amerykańska ma do wykonania ogromne zadanie — dla własnego i Polski pożytku. Za dwa lata w szranki staną ponownie kandydaci do Izby Reprezentantów, do Senatu, do władz stanowych, powiatowych i miejskich. Po to, żeby partie polityczne w należyty sposób oceniły polskie głosy, trzeba od nich wymagać wykonania określonych zadań. Po ostatnich wyborach należy więc przekonać republikanów, że na polskie głosy muszą sobie zastąpić. Czego Polonia powinna się domagać w polityce wewnętrznej i zagranicznej z punktu widzenia własnych, a nie globalnych interesów? Oto — na razie — kilka naszych postulatów:

W sprawach wewnętrznych

— Powołanie na stanowiska decydenckie Amerykanów polskiego pochodzenia. Talentów nie zabraknie — trzeba się po prostu rozejrzeć wśród pracowników średniego i wyższego szczebla kierowniczych większych i mniejszych concernów przemysłowych. A dla KPA sugestia — stworzenie pełnego etatu dla badacza (researcher), który zgromadziłby nazwiska odpowiednich kandydatów.

— Ostateczne załatwienie sprawy uchodźców z Polski. Kongres Polonii Amerykańskiej wielokrotnie postulował udzielenie powszechnej amnestii uchodźcom, którzy przyjechali do Stanów Zjednoczonych — bez względu na to czy z powodów politycznych czy ekonomicznych — do 1983 roku. Jeśli Kongres nie jest w stanie rozwiązać tego dylematu ustawowo, potrzebna jest konkretna decyzja prezydenta.

— Podtrzymanie i rozszerzenie działalności środków łączności z Polską, a więc rozgłośni Głosu Ameryki i Radia Wolna Europa.

— Rozszerzenie zakresu i częstotliwości spotkań informacyjnych i konsultacyjnych z przedstawicielami Polonii amerykańskiej w Białym Domu i w Departamencie Stanu.

W stosunkach z Polską

— Poprządkowanie akcesu Polski do międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. Obie te instytucje nie tylko stawiają surowe warunki udzielania pomocy finansowej, ale przede wszystkim sprawdzają, czy wspomagane państwa wywiązują się z nich. Dla wielu sceptyków byłoby to gwarancją, że fundusze nie poszłyby w błoto.

— Nadal popierać stworzenie Fundacji dla Rolników Indywidualnych, której patronuje Kościół w Polsce. Musi to być poparcie o charakterze dwutorowym: publiczne i, w rozmowach z przedstawicielami zainteresowanych stron, dyplomatyczne.

— Uregulować sprawy lotów do Polski i sprawy połowów. Jak jeszcze niedawno donosił nasz korespondent z Waszyngtonu — Stany Zjednoczone nie rozpoczęły w tej sprawie rozmów.

— Przywrócić Polsce Klauzulę Najwyższego Uprzywilejowania — również na określonych warunkach. Wraz z poparciem akcesu Polski do MEW i Banku Światowego jest to bodaj najistotniejszy postulat.

— Zacieśnić wymiary naukową z Polską.

Wreszcie uwaga ogólna: Polonia amerykańska powinna zabiegać o to, by sięgając po środki nacisku na władze PRL, Stany Zjednoczone nie doprowadziły do absurdałnej sytuacji, w której rzeczywistym mocodawcom PZPR, a więc Związkowi Sowieckiemu, wszystko uchodziłoby płazem.

HOLANDIA:

ŚLAWA TEATRU "STUDIO" W HOLANDII

Warszawski Teatr "Studio" odniósł wielkie sukcesy podczas tournée w Holandii. Spektakl "Pułapki" T. Różewicza widowiska Królewskiego Teatru Komedi w Hadze przyciągnęła uwagę na stojąco. Podobnie goścąc oklaskiwała autora, reżysera i aktorów liczna Polonia i przedstawiciele śmietanki artystycznej i intelektualnej Rotterdamu. Przepadkową, pozartystyczną sławę zdobyli polscy aktorzy. Podczas rejsu na statku "Maria", na którym mieli grać, w chwili sztormu popleszyli oni z pomocą tonącemu żeglarzowi. Dwidziestoletni Rob Blatter powiedział: "Będzie zawsze pamiętał, że Polacy uratowali mi życie".

W. BRYTANIA:

ABY PAMIĘĆ O KSIĘDZU JERZYM TRWAŁA

Z inicjatywą polskiego prawnika dr. Władysława Ciesielskiego podjęto w Londynie kroki dla uczczenia pamięci księdza Jerzego Popiełuszki.

Tworzy się Fundusz Wydawniczy im. ks. Jerzego Popiełuszki (Father Jerzy Popielusko Memorial Fund), dzięki któremu będzie można wydawać (lub pomóc w wydawaniu) wszelkiego rodzaju publikacje poświęcone godności człowieka i obronie praw ludzkich w PRL. Innym założeniem Funduszu jest szerzenie prawdy w Polsce i o Polsce.

Fundusz będzie prowadzony przez powierników zgodnie z prawodawstwem brytyjskim, obowiązującym instytucje i organizacje charytatywne. Obowiązkowi powierników przyjęli: lord St. Oswald, wieloletni wypróbowany przyjaciel Polski i Polaków, kawaler Military Cross, który odmówił udziału w paradzie zwycięstwa po II wojnie światowej na wiadomość o pominięciu w niej Polaków, honorowy prezydent Anglo-Polish Society, jeden z inicjatorów budowy Pomnika Katyńskiego, członek Izby Lordów, przebywający obecnie w RFN ojciec Franciszek Blachnicki, założyciel katolickich "Oaz" młodzieżowych, wytrwały orędownik prawdy i wartości chrześcijańskich; Maciej Gybulski, dziennikarz akowskiej prasy podziemnej, wieloletni dziennikarz polskiej sekcji BBC, publicysta, współpracownik londyńskiego "Dziennika" i "Tygodnia Polskiego"; Andrzej Rajpold, ekspert komputerowy, aktywny działacz brytyjskiego ruchu na rzecz praw człowieka w PRL, honorowy sekretarz organizacji "Solidarity with Solidarity".

Inicjator i pierwszy szef funduszu (500 funtów sterlingów) dr Władysław Ciesielski, także należał do zespołu powierników.

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" — JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

DZIAŁ POETYCKI

Romualda Krzywicka

Taką Polskę daj nam, Boże

Taką Polskę chcę mieć, Boże
Byś od nowa nam ją stworzył.
By nie było w niej Judaszy
I więzieniem nikt nie straszyl.
O to modlę się w pokorze,
Taką Polskę daj nam, Boże.

Wolną Polskę, jak przed laty,
Chociaż lud był nie bogaty,
Panowała przyjaźń, zgoda
I brat bratu rękę podał.
Uśmiechnięte były twarze,
Taką Polskę daj nam w darze.

Zołnierz służył narodowi,
Nie poddawał się wrogowi.
Swoim szczycił się honorem,
Patriotą był i wzorem,
O tym śnie i o tym marze,
Taką Polskę daj nam w darze.

Żeby wrogów się nie bała,
I mocarstwem znów się stała,
Jaką była za Chrobrego,
Wolną, jak za Piłsudskiego,
By leż naszych wyszło morze,
Taką Polskę daj nam, Boże!

- ADUBOS LIQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS



MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Telegr.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

derma

CIROS

223-4975
PARANÁ

TADEUSZ KRUL

WYJĄTKI Z PAMIĘTNIKA

PO POWROCIE Z POLSKI

W Brazylii też są zanotowane nazwiska wybitnych Polaków za ich wkład do rozwoju kraju, począwszy choćby od oficera-powstańca Czerwińskiego, który za przysługi oddane dla kolonialnej Brazylii, został obdarowany przez Cesarza D. Pedro II wielkim obszarem ziemi w Goiás. Ten nasz rodak okazał się mniej altruistą od Tadeusza Kościuszki i więcej zapobiegliwy od niego, bo nie pozbył się hojnie majątku tylko przekazał go dla spadkobierców, za co na pewno chwalić go będą do śmierci i prawdopodobnie zbudowali mu nawet mauzoleum jak się należy. Będą, powiedziałem, bo Czerwiński żyją do tej pory w Goiás, tak się im ten stan "spodobal". Prawda, że już nie mają polskiego ducha pradziadka, ale mając dużo "forsy", co najważniejsze, życie niewątpliwie o wiele przyjemniejsze. Powiedziałem, co wiedziałem. Tak jest.

W Paranie mieliśmy historyczne postacie Hieronima Durskiego i Edmunda Saporskiego. I wybitnych lekarzy Szymona Kossobudzkiego i Juliusza Szymańskiego.

W Rio Grande do Sul zabyłszy inżynier poliglota Czesław Bieźanko, polski agronom odpowiedzialny za zaprowadzenie kultury soi w Brazylii, obecnie produjący bogactwo rolne kraju, wielkie źródło pożądanych wszędzie dewiz, jakich naszym rządcom zawsze za mało.

W São Paulo też byli zasłużeni Polacy. Pośród nich inżynierowie Majłaski i Brodowski — nazwiska nadane dwóm miasteczkom przez które przechodził droga żelazna przez nich budowana. Ostatnie przechrzone na "Brodosque", w którym się urodził sławny brazylijski artysta malarz Candido Portinari.

W tym ostatnim stanie na największe chyba hołdy zasługuje Stanisław Krużyski, znany "Ojcem Buchalterii w Brazylii".

Nie ma zakątka na świecie gdzie by nie było polskich nazwisk w służbie obcym narodom. Od dawnych lat, ciągle partie ludzkiego towaru lub wybitne jednostki dobrowolnych czy politycznych uchodźców opuszczało kraj udając się w nieznanne. Nie dla przyciż, nie dla romantyzmu ale z przymusu czy z potrzeby.

Nową gospodarkę zaczęli zwykle, od najgorszej pracy, naradzając zdrowie i życie. Niegdyś ludzie ze wsi, przyzwyczajeni do uprawnego pola, nagle znaleźli się w obcym i wrogim środowisku, zdani na próbę maksymalnej odporności organizmu ludzkiego.

Intelektualisi, swoja droga, zwykle uciekali spod zaborów, w obawie utraty wolności osobistej, brali się do pracy w obcym kraju jako tragarze, kelnerzy, zamiatacze ulic, aby tylko wyżyć, z nadzieją, że jutro dzień im zaświta jasniejszy.

Do takich zaliczał się Stanisław Krużyski, kompetentny inżynier mechanik i głęboki znawca tajemnic buchalterii. Pod zaborem rosyjskim, jako młody patriota, był jednym z wielu panfletistów przeciwnych przemocy, kochających nade wszystko wolność. Podobnie jak jego wszyscy cierpiący bracia, kochał swą Ojczyznę i pragnął ją widzieć wolną i niezalezną. Z tego powodu stał się celem prześladowań caratu, będąc zmuszony opuścić kraj ażeby uniknąć przykrych konsekwencji, co najmniej utratę wolności.

Wybrał Szwarzjarię, gdzie po kilku latach ukończył kurs inżyniera-mechanika na Politechnice w Zurichu. Nie czując się nagrodzony w tamtym środowisku, wybrał definitywnie Brazylię, gdzie zarysowywał się już ruch wolnościowy w celu obalenia oligarchii i despotyzmu.

(c. d. n.)

UNIÃO JUVENTUS INFORMA:

PROGRAMAÇÃO SOCIAL — DEZEMBRO/1984

- 22 — Sábado — 23:00 horas — Boatinha — Sede Campestre.
 23 — Domingo — 14:00 horas — NATAL DA CRIANÇA — Sede Campestre. Participação de Papai Noel, Circo Zuca e Zoca, distribuição de doces.
 28 — Sexta-feira — 20:30 horas — OPLATEK — Ceia Natalina. Sede Central. Participação do Coral, Grupo Folclórico, sorteio de muitos presentes. RESERVA: na Secretaria até 27-12-84.
 30 — Domingo — 15:00 horas — Esportes Recreativos na Sede Campestre.
 31 — Segunda-feira — 23:00 horas — BAILE DE REVEILLON — Show Surpresa. Orquestra: Musical Curitiba. RESERVA: de Mesas e Convites na Secretaria.

IRMÃOS HAUER & CIA. LIMITADA

Rua José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744

FERRAGENS EM GERAL

ESTACIONAMENTO GRATUITO ½ HORA (Silva)

Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos, chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alba, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, lona plástica, tintas e vernizes, máquinas elétricas BOSCH, telas, painéis e caldeiras de alumínio (linha Hotel).

STRUCLA DROZDOWA Z MAKIEM "MAKOWINIA"

Ciasto: 1 kg maki, około ½ litra mleka, 10 dkg drożdży, 2 jaja, 5 żółtek, 20 dkg tłuszczu, 25 dkg cukru, odrobinię soli, wanilia, tłuszcz do smarowania, 10 dkg miodu, 1 jajko do smarowania.

Masa makowa: 50 dkg maku, 25 dkg cukru, 5 dkg masła, skórka cytrynowa, wanilia, 2 białka, 10 dkg rozynników, 15 dkg migdałów.

Przyrządzić masę makową: Przetarty mak włożyć do rondla na stopione masło, dodać cukier, skórkę cytrynową, migdały i rozynki oraz miód. Smażyć 15 minut, mieszając. Wymieszać z pianą, lekko ostudzić. Długie, wąskie i głębokie foremki posmarować i oprószyć mąką. Zrobić rozczyzn z 1/3 kg maki, 1/4 l mleka, łyżki cukru i drożdży. Rozczyn powinien mieć gęstość śmietany. Przykryć, pozostawić w ciepłym miejscu do wyrosnięcia.

Żółtka i jaja ubić z cukrem, wlać do miski, dodać resztę maki, wyrosnięty rozczyn, szczyptę soli i mleko, wyrabiać ciasto, aż będzie odstawać od miski i ręk, i aż ukażą się na powierzchni ciasta bąble. Dodać stopiony tłuszcz, wyrabiać jeszcze chwilę. Ciasto powinno być dość gęste. Przykryć i zostawić w cieple, by wyrosło.

Gdy ciasto dwukrotnie zwiększy swą objętość, wyrabiać strucle: zważyć 30 dkg ciasta drożdżowego, położyć na stolnicę posypaną mąką, wywałkować prostokąt długości 30 cm, szerokości 25 cm. Zważyć 30 dkg masy makowej, włożyć na ciasto, równo rozsmarować, zostawiając 2 cm od brzegu wolnej przestrzeni przy dłuższych bokach. Ciasto zwinąć w rulon po linii krótszego boku. Włożyć do foremki. Zostawić przykryte w ciepłym miejscu. Gdy strucle wyrosną, smarować rozbełtanym jajem.

Wstawić do średnio gorącego piekarnika. Piec 40-50 minut; nakłuwać drewnianą drzazgą, jeśli po nakłuciu ci-

KUCHNIA POLSKA

sta wyjęta drzazga jest sucha, ciasto jest upieczone. Wyjąć z formy, lekko ochłodzić.

PIERNIK Z ORZECHAMI

50 dkg maki (raczej ciemniejszej), 25 dkg cukru-pudru, 25 dkg miodu płynnego, 15 dkg orzechów włoskich, lusczonech, 5 jaj, 2 łyżki karmelu, 1 łyżeczka przypraw — goździki, cynamon, galica muszkatołowa, 1 dkg proszku do pieczenia, 1 dkg tłuszczu, 2 łyżki karmelu, 2 dkg masła do formy.

Formę posmarować, oprószyć mąką. Orzechy pokrajać.

Przyrządzić karmel: 1 dkg cukru zrumienić silnie na patelni, wlać 2-3 łyżki wody, zagotować.

Utluc przyprawy, przesieć przez sito. Mąkę też przesieć. Tłuszcz utrzeć, dodać kolejno żółtka, cukier, miód, proszek do pieczenia, karmel, przyprawy. Ucierać dodając po trochu maki (połowę całej ilości).

Ubić pianę, wymieszać z utartą mąką, dodając resztę maki i orzechy. Dobrze wymieszać. Włożyć do podłużnej formy, wstawić do dobrze nagrzanego piekarnika. Piec około 1 godziny.

Wyjąć z formy. Piernik można przelozyc gestą marmoladą, masą czekoladową i polukrować. Można również oprószyć orzechów dodac skórkę pomaranżową, rozynki i bakalie, razem około 20 dkg.

PEKAO BARDZO ROZSZERZONA OFERTA TRADING CORPORATION

Przyjmuje zlecenia na dostawy towarów do Polski w ramach NOWEJ, BARDZO ROZSZERZONEJ JESIENNO-SWIĄTECZNEJ OFERTY.

Obok dotychczas sprzedawanych towarów można zamawiać m. in. następujące nowe wyroby polskie i zagraniczne:

- * NOWE ZESTAWY PACZEK od \$3,90 do \$55
 - * NOWE MODELE Sprzętu Radio-Telewizyjnego LODOWEK zagranych z dużymi zamrażalnikami od \$297
 - * ZAMRAZAREK zagranych skrzyniowych i szufladowych PRALEK AUTOMATYCZNYCH wieloprogramowych od \$213
 - * ROBOTÓW kuchennych — różnych typów od \$15 do \$130
 - * KUCHNIE GAZOWE i ELEKTRYCZNE od \$19 do \$130
 - * KOTŁY DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA — gazowe z RFN okrągłe — polskie od \$720
 - * WYPOSAŻENIE ŁAZIENKI I ZLEWOZMYWAKI STALOWE od \$155
 - * MASZYNY KRAWIECKIE domowe i profesjonalne od \$80
 - * ŻELAZKA domowe i krawieckie od \$8 do \$260
 - * SPRZĘT FOTOGRAFICZNY — KONICA od \$46 do \$900
 - * ZEGARKI WYSOKIEJ KLASY — OMEGA i SEIKO od \$242 do \$270
 - * SPRZĘT WĘDKARSKI
 - * NAMIOTY TURYSTYCZNE
 - * PRZYCZEPY SAMOCHODOWE bagażowe i campingowe
 - * DOMKI CAMPINGOWE, ALTANKI na działki
- Oraz wiele innych artykułów.

Szczegółowe informacje i cenniki na te towary PEKAO przesyła bezpłatnie na każde żądanie.

Wszystkie urządzenia nabywane przez PEKAO mają w Polsce zapewnioną obsługę gwarancyjną i możliwość nabywania części zamiennych oraz zlecenia napraw.

Od urządzeń nabytych za pośrednictwem PEKAO odbiorcy w Polsce nie płacą żadnych cel i podatków.

Informacji udziela i zamówienia przyjmuje

PEKAO TRADING CORPORATION

470 Park Ave. South, New York N.Y. 10016

Tel.: (212) 684-5320

Uśmiechnij się...

— Te znaczki z Leninem nie chcą się przyklejać — mówi interesant na poczcie warszawskiej.

— Nasze znaczki przyklejają się bardzo dobrze — wyjaśnia urzędniczka. Chyba że pluście nie na tę stronę.

— I nie jedliście od trzech dni? — pyta gospodyni zebraka.

— Przysięgam — ani kropelki.

— Wyobraź sobie — facet miał cztery żony i skazano go tylko na dwa lata — mówi żona do męża.

— Za karę, czy dla odpowiedzialności? — pyta mąż.

— Słostro — proszę o alkohol — mówi chirurg do pielęgniarki.

— Nie teraz, panie doktorze — mówi pacjent. Chętnie sobie coś łyknę, ale dopiero po operacji.

NSAGEM DO
SENTIDO



"E necessário reconhecer a importância do trabalho realizado de que ele...
 O dado histórico...
 momento da história...
 de uma humilde...
 o Messias, anu...
 isto Senhor.
 O significado é...
 história inteira enco...
 ção, a sua dignida...
 em Cristo, para n...
 Se se repara be...
 a interrupção aspiraç...
 ção e a paz. São...
 encontrar-se en...
 Pois bem, o Nat...
 decidido vencer...
 infáveis da sua...
 nós, até tornar s...
 irmão".

importante Livro

No dia 29 de novembro de 1984, a Prof.ª ANNA KOSMOWSKA, autora da obra "HISTÓRIA DA CLÍNICA HOMEOPÁTICA", apresenta o livro "HOMEOPATIA NA CLÍNICA HOMEOPÁTICA".

A Prof.ª Anna Kosmowska, autora da obra "História da Clínica Homeopática", apresenta o livro "Homeopatia na Clínica Homeopática".

RECADOS DE NATAL

MESSAGEM DO PAPA SENTIDO DO NATAL



É necessário recuperar a verdade do Natal na autenticidade do dado histórico e na plenitude do significado de que ele é portador.

O dado histórico é que — num determinado momento da história, em certa povoação da terra de uma humilde mulher da estirpe de Davi nasceu o Messias, anunciado pelos profetas: Jesus Cristo Senhor.

O significado é que, com a vinda de Cristo, a história inteira encontrou o seu termo, a sua exploração, a sua dignidade. Deus veio ao nosso encontro em Cristo, para nós podermos ter acesso a Ele. Se se repara bem, a história humana é uma ininterrupta aspiração para a alegria, a beleza, a paz e a paz. São realidades que só em Deus podem encontrar-se em plenitude.

Pois bem, o Natal traz-nos o anúncio de Deus decidido vencer as distâncias, transpor os abismos inefáveis da sua transcendência, aproximar-se dos nós, até tornar sua a nossa vida, até fazer-se o nosso irmão".

João Paulo II

Importante Livro sobre a Homeopatia

No dia 29 de novembro de 1984 foi realizada, na Capital de São Paulo, pela ASSOCIAÇÃO BRASILEIRA DE MUSEUS MEDICIS E EDITORA ELCID, a cerimônia de lançamento do livro

HOMEOPATIA EM 1.000 CONCEITOS

Escrito pela Prof.ª Anna Kossak-Romanach, Livre-docente em Clínica Homeopática pela Universidade do Rio de Janeiro.

A Prof.ª Anna Kossak-Romanach, de origem polonesa, é formada pela Faculdade de Medicina da Universidade Federal do Paraná.

Foi alçada ao Magistério superior na Universidade do Rio de Janeiro em função do brilhantismo com que se destacou em concurso para a conquista do título de Livre-Docente em Clínica Homeopática.

Exerce atualmente as funções de Coordenadora do Curso de Formação de Especialistas em Homeopatia que, em São Paulo, se desenvolve sob o patrocínio do INSTITUTO HAHNEMANNIANO DO BRASIL.

NATAL nas "Catedrais do Século XX"

Na noite do dia 24 milhares de pessoas estarão reunidas para celebrar o nascimento do Homem-Deus que deixou marcado em nossos corações a mensagem do amor, fraternidade e paz. Do Homem-Deus que perdoou o ladrão, salvou da morte a mulher adúltera, deu de comer aos que tinham fome.

Se olharmos rapidamente a nossa história, perceberemos que cada século tem suas catedrais. A cultura Egípcia eternizou-se em suas pirâmides.

A Idade Média erigiu as grandes catedrais da Igreja Católica.

No nosso século nós também marcamos a superfície da terra com as nossas Catedrais, que estão intimamente ligadas a uma maneira de viver.

Nos grandes centros urbanos elevam-se magníficas edificações repletas de luzes, espelhos e vitrines coloridas: os Shopping-Centers — as "catedrais do século XX".

Na religião do consumo, que tem isso, é nestas "catedrais do consumo" que mais cedo somos tocados pelo inebriante clima natalino.

As bolas coloridas, o pinheirinho, o pisca-pisca tomam conta de todas as vitrines e lojas. A televisão coloca o Papai Noel dentro de nossas casas, oferecendo para as crianças milhões de brinquedos, alimentando injustamente sonhos que jamais sairão das telas de TV. Tudo isso feito em nome de quem? Menino Jesus?

Neste Natal em muitos lares nascerá uma estátua bonita, deltaida em linho no canto da sala. Uma estátua fria e vazia enquanto não for capaz de recordar que este menino trouxe uma mensagem que esqueçamos, ou temos medo de ouvir.

Afinal, o que será que celebramos todo ano no dia 25 de dezembro, se do dia para a noite, podem morrer de fome na Etiópia 7 milhões de pessoas, e outro tanto vive em condições difíceis no Brasil?

No Natal o cristão deveria celebrar a alegria do Deus que se faz homem e diz neste gesto que todos são iguais e merecem viver. Deve ser a celebração do compromisso do cristão na transformação do mundo no Reino de Deus e não no reino dos famintos e esfomeados.

O Natal tende a ser novamente a festa das falsas alegrias, onde o festejado será mais uma vez o comércio, o consumo. Permanecerá morto, na estátua fria do menino Jesus a mensagem de amor, paz e solidariedade aos homens de boa vontade.

Francisco Emílio Surian, O.F.M.

UM ALEGRE NATAL

A criancinha divina está no presépio. Sua Mãe a fez deitar. São José olha do lado. Os Anjos cantando: "Glória a Deus nas alturas". Os pastores oferecem as primícias de seus rebanhos, os cordeirinhos e ovelhinhas.

Os três Magos: Gaspar, Melquior e Baltazar, trazem aos pés do Menino o ouro, mirra e o incenso, símbolos do reino, salvação e do sacerdócio.

Tantos séculos se passaram. No entanto, no dia 25 de dezembro, também cantamos: "Glória a Deus nas alturas". Com este canto dos Anjos e com outros semelhantes, lembramos o nascimento da criancinha divina. A seus pés, os cordeirinhos e as ovelhinhas, recordações de Belém. Símbolos dos três Santos Reis aos pés do Menino depositamos. Ao lado Sua Mãe e São José estão junto com Jesus, formando os três, a Sagrada Família.

Nas casas e nas igrejas, todo o povo canta hinos de louvor. Durante a Santa Missa Solene, o Sacerdote transmite os votos de muitas bênçãos e alegrias, muita paz para cada um, para as famílias e todo o mundo. E estes são os votos de quem vos escreve. Feliz Natal!

Pe. Francisco Maszner, C. M.



DIVINA CRIANÇA

- Divina criancinha nasceu
Todo o mundo se alegrou
- O Anjo do céu cantou
O ambiente da gruta resplandeceu
- Com os cordeirinhos e ovelhinhas
Os Santos Reis com as suas ofertinhas
- O ouro, a mirra e o incenso ofereceram
Que os três poderes simbolizaram
- No vigésimo século estamos
Com os mesmos costumes continuamos
- O presepinho arrumamos
Neste, o Menino deitamos
- Ao lado, a Mãe de Jesus e São José colocamos
Em roda os Santos Reis prostramos
- Na Vigília do Natal, os cantos entoamos
Em roda do presépio: "Glória a Deus" — cantamos
- Quem à Santa Missa do Galo corre depressa
Para cantar hinos bonitos ao Menino da promessa.

Pe. Francisco Maszner, C.M.

colha de TRANCREDO ou MALUF será por to em pé e voz alta

... mesa do Senado decidiu, na semana passada, não
r nem rejeitar a ata da reunião em que o diretório
nal do PDS, no dia 18 do mês passado fechou questão
or do candidato Paulo Maluf no Colégio Eleitoral.
n), automaticamente, impediu que os malufistas en-
em com recurso no Supremo Tribunal Federal, o que
ria possível com a rejeição da ata. A mesa definiu
os eleitores do Colégio votarão de pé, em voz alta, e
ceberão Cr\$ 40 mil de jeton.

... reunião da mesa do Senado durou duas horas e meia
marcada por uma intensa discussão sobre o que fa-
om a ata do diretório do PDS, documento que o Tri-
Superior Eleitoral, em decisão tomada no dia 27 do
pasado, se recusou a arquivar. Os senadores Lenoir
as (PDS-SC) e Lomanto Júnior (PDS-BA) — os ma-
as mais ardorosos da mesa do Senado — se empe-
am para que ela fosse arquivada, no entendimento de
como autoridade máxima do Colégio Eleitoral, a mesa
agir com um tribunal independente.

... sabendo que um dos objetivos da tropa de choque ma-
era, no caso da rejeição da ata pela mesa, impetrar
mandato de segurança no Supremo Tribunal Federal,
provocar uma decisão sobre fidelidade partidária de
corte que até agora não se manifestou sobre o assun-
senador Henrique Santillo (PMDB-GO) trabalhou
a o exame da ata. "A ata não foi examinada, mas
ém não deixou de sê-lo. Apenas foi sobrestado o seu
ne porque o TSE decidiu que não há fidelidade parti-
no Colégio Eleitoral. Se surgir um fato novo, ela se-
aminada", dissimulou Henrique Santillo, à saída da
ião.

... O assunto que menos absorveu a reunião da mesa,
zada a portas fechadas, foi o da fixação do jeton. A
que regulamenta o Colégio Eleitoral exige um crédito
cial para pagamento de jeton, o qual em outubro pas-
o, havia sido estimado em Cr\$ 2 milhões 915 mil, o que
a um total aproximado de Cr\$ 2 bilhões para todos
86 eleitores.

... Como o PT e inúmeros representantes da esquerda do
DB vinham condenando esse valor, a mesa decidiu que
a um dos eleitores do Colégio Eleitoral se deslocará
a Brasília no dia 15 de janeiro com seus próprios re-
sosos. Foi fixada a quantia de Cr\$ 40 mil como ajuda de
co, apenas para atender a exigência da lei. O total di-
uiu, assim, para Cr\$ 27 milhões 440 mil.

... A decisão mais importante da mesa foi sobre o pro-
so eleitoral. Os eleitores do presidente da República
erão chegar ao prédio do Congresso a partir das 8 h,
n seu crachá de identificação, dirigindo-se ao plenário
Câmara, onde não haverá lugar para todo mundo sen-
Cerca de 200 pessoas ficarão de pé e a sessão se ini-
ará com dois discursos de 20 minutos, um favorável a
ncredo Neves e outro, a Paulo Maluf, a serem proféri-
s por um representante de cada candidato.

... O ato normativo baixado pela mesa sentença: o mem-
o do Colégio Eleitoral emitirá o seu voto de pé, e em voz
a, com clareza, em favor de um dos candidatos regis-
ados a presidente da República ou se declarará em abs-
nção, o que será considerado voto em branco".

QUE ALEGRIA, é NATAL!



— Olhe amigo, na noite de Natal
Tente localizar no céu, três estrelinhas juntas.
Sorria e anuncie o que você viu...

Tente localizar, também, o brilho de uma
Estrela majestosa:

A Estrela que revela a imagem de Jesus!

Tente sentir a luz que o rodeia, abra o seu coração
para a liberdade, sinta a Felicidade, e

Anuncie aos seus amigos que só o ajudaram, aos
seus irmãos que não o abandonaram...

Anuncie a todas as Famílias unidas pelo Amor,
pelo Carinho, pela Amizade, pela Compreensão!

Anuncie ao Vento que assobia sem medo, e com
liberdade vai fazendo os galhos e as folhas das
árvores tremularem.

Anuncie ao Tempo, aos Campos, ao Som da água
do riacho.

Anuncie às Flores que desabrocham transmitindo
uma mensagem de alegria...

Anuncie ao Sorriso, a esperança, ao gesto de
amor!

— Olhe amigo, no dia de Natal
Tente deixar que os sinos da Igrejinha badalem e
despertem sua alma...

Tente encontrar seu passado.

Sinta na sua meditação o brilho da estrela
indicando o Novo Caminho.

Sorria amigo para o presente, para a vida...

Tente encontrar os Espinhos que o feriram e se os
encontrar... perdoe-os.

Veja a Estrela Guia! Sorria para ela.

Tente encontrar num minuto de silêncio, você mes-
mo, encontre-se silenciosamente, e se você perceber
a estrela que tanto no céu brilhou,

Sorria amigo, anuncie bem devagar a você mesmo.
Coloque luz em seus olhos, no seu coração, preen-
cha-o com:

"PAZ, AMOR, VERDADE!"

Veja Amigo, que a Estrelinha vai sorrir, vai brilhar,
E Jesus Feliz nascerá!

Maria Silvana Paz

PETRÓLEO:

Produção cresceu
40,9% em 1984

O Brasil produzirá este ano
174 milhões de barris de pe-
tróleo, com aumento de 40,9%
sobre a produção de 123,7 mi-
lhões de barris em 83, o que
representará uma economia
de divisas de US\$ 4,8 bilhões,
com base no preço de US\$ 28
por barril importado, revelou o
diretor de produção da Pe-
trobrás, Joel Mendes Renno.

Com 20 dias de antecipação
a Petrobrás obteve, terça-fei-
ra passada, a produção de
530,11 mil barris de petróleo,
prevista somente para o final
do ano, graças a entrada em
atividade de mais dois poços
do campo de Pampo, no pólo
sul da Bacia de Campos, e
que aumentaram em 9 mil
barris por dia a produção da
área, de acordo com Renno.

Postos podem voltar a abrir todos os dias

A abertura dos postos de
gasolina às 24 horas do dia,
inclusive aos domingos e fe-
riados, para a venda exclusiva
de óleo diesel aos caminhões
e como ponto de apoio aos
motoristas, foi uma das sug-
gestões que os secretários de
segurança pública de todo o
País, reunidos em Brasília, le-
varam, na semana passada ao
ministro da Justiça, Ibrahim
Abi-Ackel, como uma das
medidas para conter a esca-
lada de assaltos nas estradas,
que causam bilhões de cru-
zeiros de prejuízos e prote-
ger as vidas dos caminhonei-
ros.

Também foi sugerida a
criação urgente de uma Cen-
tral Nacional de Informações
sobre roubos de cargas, com
celebração de convênio entre
as secretarias de Segurança
Pública de todos os Estados,
a Polícia Federal e as polícias
rodoviárias estaduais e fede-
ral, superando barreiras ju-
risdicionais para estabeleci-
mento de uma "política uni-
forme de repressão ao crime
organizado contra o trans-
porte rodoviário de cargas".
Outra sugestão apresentada
pelo MTC (Associação das
Empresas de Transportes Ro-
doviários de Cargas), e que
foi levada ao ministro da
Justiça será a implantação
urgente do Registro Nacional
de Veículos Automotores (Re-
navan), possibilitando à in-
iciativa privada o acesso às
suas informações. Essa suges-
tão, previamente estabelecida
no programa do Ministério da
Justiça, foi apresentada tam-
bém nesta reunião.

NOTA:

COM ESTA EDIÇÃO, ENCERRO MINHA PARTICIPAÇÃO COMO DIRETOR RESPONSÁVEL DO JOR-
NAL "LUD". — A PARTIR DE JANEIRO DE 1985, O DIRETOR GERAL SERÁ O PE. LOURENÇO MI-
KA. — AGRADEÇO A TODOS OS LEITORES E ASSOCIANDO-ME AOS FUNCIONÁRIOS DA GRÁ-
FICA VICENTINA LTDA., FELICITO COM OS MELHORES VOTOS DE UM BOM NATAL E UM
FELIZ 1985.

PE. JOSÉ ORLOVSKI